

Tu naklej
znaczek
skarbowy za 5 zł

Augustów, 2 czerwca 2005 r.

Jan Kowalski
zam. w Augustowie
(adres, kod pocztowy)

Szanowna/y Pani/Pan
Starosta Augustowski
(adres starostwa)

WNIOSEK O ZWROT ZAWYŻONEJ OPŁATY ZA KARTĘ POJAZDU

Wnoszę o zwrot zawyżonej opłaty za kartę pojazdu w kwocie 470 zł (czterysta siedemdziesiąt złotych), jaką zmuszony zostałem uiścić w związku z rejestracją mojego samochodu (podać markę, nr rejestracyjny) w dniu (podać datę). Kwotę 470 zł proszę niezwłocznie przełać na moje konto osobiste o nr (podać dane konta).

U Z A S A D N I E N I E

1. W dniu (podać datę) nabyłem samochód osobowy marki (podać markę). W dniu (podać datę) zwróciłem się do wydziału komunikacji starostwa powiatowego w (podać miejscowość, nazwę urzędu) o zarejestrowanie w/w pojazdu, wydanie tablic rejestracyjnych oraz niezbędnych dokumentów. Wówczas zostałem zobligowany do zapłaty kwoty 500 zł w tutejszym urzędzie za kartę pojazdu, co było niezbędne do odbioru zarówno tego dokumentu, jak i pozostałych, niezbędnych do użytkowania auta. W/w kwotę wraz z innymi opłatami administracyjnymi wpłaciłem w kasie urzędu w dniu odbioru w/w dokumentów. O tym, że rzeczywiste koszty związane z wystawieniem i dostarczeniem karty pojazdu oraz z niezbędnymi czynnościami administracyjnymi związanymi z wystawieniem w/w dokumentu są wielokrotnie niższe niż pobierana opłata oraz że praktyka nakładania takich opłat jest niezgodna z obowiązującym w Polsce od 1 maja 2004 roku prawem Wspólnot Europejskich, dowiedziałem się później.
2. Stwierdzam niniejszym, że pobieranie opłaty za kartę pojazdu w wysokości 500 złotych jest niezgodne z art. 90 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską (dalej TWE), który mówi, że „żadne Państwo Członkowskie nie nakłada bezpośrednio lub pośrednio na produkty innych Państw Członkowskich podatków wewnętrznych jakiegokolwiek rodzaju wyższych od tych, które nakłada bezpośrednio lub pośrednio na podobne produkty krajowe. Ponadto żadne Państwo Członkowskie nie nakłada na produkty innych Państw Członkowskich podatków wewnętrznych, które pośrednio chronią inne produkty”.
3. Jakkolwiek opłata w wysokości 500 złotych pobierana jest na podstawie istniejącego w polskim prawie wewnętrznym Rozporządzenia ministra infrastruktury w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu z dnia 28 lipca 2003 roku (DzU z 2003 roku, nr 137, poz. 1310), to

treść tego rozporządzenia jest niezgodna z art. 90 TWE. Zaś zapisy w/w traktatu mają walor bezpośredniej stosowalności w krajach członkowskich oraz walor nadrzędności nad prawem krajowym państw członkowskich. Potwierdza to bogate orzecznictwo Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, m.in. orzeczenie 26/62 Van Gend&Loos ECR 1 oraz 6/64 Costa/ENEL ECR 1251. Oznacza to, że w przypadku kolizji prawa krajowego z przepisami prawa wspólnotowego krajowe organy administracyjne nie tylko mają możliwość, ale mają obowiązek stosować prawo wspólnotowe.

4. Jakkolwiek opłata za kartę pojazdu jest z formalnego punktu widzenia opłatą administracyjną, faktycznie jest ona ukrytym podatkiem. Jak mi bowiem wiadomo, łączne koszty związane z drukiem, dystrybucją, wypełnieniem oraz wszelkimi innymi czynnościami urzędniczymi związanymi z obsługą w/w dokumentu nie przekraczają 30 złotych. W związku z tym kwota 470 złotych jest ukrytym podatkiem.
5. Ukryty podatek zawarty w cenie karty pojazdu dyskryminuje pojazdy sprowadzane z krajów należących do Unii Europejskiej. Niezależnie bowiem od przepisów regulujących pobieranie tej opłaty (m.in. wspomnianego wyżej Rozporządzenia MI oraz Rozporządzenia ministra infrastruktury w sprawie warunków dystrybucji kart pojazdu z 29 września 2004 roku, DzU z 2004 roku, nr 229, poz. 2311) dotyczy on wyłącznie pojazdów importowanych. Nabywcy samochodów zarejestrowanych w Polsce, nie posiadających karty pojazdu nie muszą w ogóle płacić za ten dokument, gdyż nie muszą go mieć. Nabywcy pojazdów nowych zaś otrzymują w/w dokument od producenta/importera, który ponosi koszty związane z dostarczeniem tego dokumentu nabywcy auta w wysokości nieprzekraczającej 30 zł. Tę kwotę producent/importer pojazdu wlicza w jego cenę. Zatem opłata w wysokości 500 złotych nakładana wyłącznie na pojazdy importowane dyskryminuje te produkty, a więc jest niezgodna z dyspozycją art. 90 TWE.
6. Pobieranie opłaty w wys. 500 zł za kartę pojazdu budzi także inne wątpliwości prawne. Ta kwestia stała się obiektem zainteresowania Rzecznika Praw Obywatelskich, który skierował sprawę do Trybunału Konstytucyjnego, zarzucając treści rozporządzenia MI w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu niezgodność z art. 77 ust. 4 pkt 2 i ust. 5 ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz z art. 92 ust. 1 i art. 217 Konstytucji RP. Zdając sobie sprawę, że do czasu, gdy nie zapadł wyrok Trybunału, powoływanie się na niekonstytucyjność treści rozporządzenia jest bezpodstawne, tę kwestię traktuję jedynie jako zwrócenie uwagi Pana Starosty na istotne wątpliwości, jakie związane są z pobieraniem zawyżonych opłat za kartę pojazdu również na gruncie prawa polskiego.
7. Nie kwestionuję zasady wydawania karty pojazdu przy każdej pierwszej rejestracji pojazdu na terytorium kraju, choć uważam, że przy każdej zmianie właściciela również pojazdy nie mające karty pojazdu i zarejestrowane już w Polsce powinny taki dokument otrzymywać, co by zlikwidowało dyskryminacyjny charakter tej opłaty. Jednak godzę się z poniesieniem uzasadnionych kosztów związanych z wydaniem takiego dokumentu. Uzasadniony koszt wydania karty pojazdu w mojej opinii nie może przekroczyć rzeczywistych kosztów związanych z drukiem i dystrybucją tego dokumentu. Nie może on też w jaskrawy sposób dyskryminować pojazdów importowanych. Uzasadniony koszt w/w czynności to w mojej opinii 30 złotych.

W związku z powyższym wnoszę o zwrot 470 złotych, jak we wstępie.

Z poważaniem

Jan Kowalski (własnoręczny podpis)